

Zakaz konkurencji z członkiem zarządu

Prawidłowe zawieranie umów o zakazie konkurencji z członkami zarządu spółek kapitałowych zatrudnionymi na podstawie umowy o pracę ma oczywiście bardzo istotne praktyczne znaczenie dla ochrony interesów gospodarczych pracodawcy, w przypadku zaś zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest także bardzo istotne dla byłego pracownika – członka zarządu z uwagi na niebagatelne zazwyczaj kwoty odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej.

Umowy o zakazie konkurencji zawierane z pracownikami – członkami zarządu spółek kapitałowych wymagają dla swej ważności dochowania przez spółkę szczególnych zasad reprezentacji spółki wynikających z przepisów kodeksu spółek handlowych, tj. zgodnie z art. 210 §1 kodeksu spółek handlowych (spółka z o.o.) oraz art. 379 §1 kodeksu spółek handlowych (spółka akcyjna), reprezentacji przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia.

W wyroku z 23 września 2004 r. (I PK 501/03) Sąd Najwyższy uznał, iż rada nadzorcza jako ciało kolegialne ma kompetencję do reprezentowania spółki przy dokonywaniu wszelkich czynności prawnych w stosunkach umownych z członkami zarządu - także w odniesieniu do stanowiących tzw. klauzule autonomiczne umów o zakazie konkurencji. Oświadczenie woli za spółkę przy zawieraniu umów z członkami zarządu (a także późniejsze kształtowanie ich treści lub ich rozwiązanie) musi być złożone w postaci uchwały rady nadzorczej. Rada nadzorcza podejmuje zatem uchwały stanowiące w stosunkach umownych z członkami zarządu oświadczenia woli dokonywane za spółkę. Oświadczenie woli złożone przez radę musi być zakomunikowane członkowi zarządu spółki. Dokonanie czynności techniczno-prawnej polegającej na przekazaniu członkowi zarządu oświadczenia woli rady nadzorczej, złożonego w postaci uchwały ciała kolegialnego, oraz na wykonaniu tej uchwały może należeć do członka rady nadzorczej (np. przewodniczącego rady nadzorczej), z tym iż zawarcie z członkiem zarządu umowy, określenie jej warunków, zmiana jej treści, wreszcie jej rozwiązanie, może być dokonane przez członka rady nadzorczej dopiero po wcześniejszym podjęciu przez radę stosownej uchwały w tym przedmiocie i udzieleniu temu członkowi rady nadzorczej upoważnienia do wykonania uchwały rady w postaci zawarcia stosownej umowy z członkiem zarządu. Skoro umocowanie rady nadzorczej do zawarcia umowy z członkiem zarządu wynika wprost z ustawy, to do reprezentacji przez pełny skład rady nadzorczej nie jest potrzebne pełnomocnictwo. Natomiast do zawarcia umowy przez jednego z członków rady nadzorczej konieczne jest umocowanie w postaci uchwały rady nadzorczej upoważniającej tego członka rady do dokonywania czynności określonego rodzaju.

W ww. wyroku z 23 września 2004 r. (I PK 501/03) Sąd Najwyższy uznał także, iż skutkiem prawnym zawarcia umowy o zakazie konkurencji z członkiem zarządu przez osobę, która nie była do tego uprawniona, ponieważ nie była organem uprawnionym do reprezentacji spółki w stosunkach umownych z członkiem zarządu, jest bezwzględna nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 kodeksu cywilnego), a umowa taka nie może zostać potwierdzona przez spółkę - czy to przez zarząd, czy też jej inny organ, np. radę nadzorczą i nie rodzi skutków prawnych dla spółki (na przykład w postaci obowiązku wypłacenia odszkodowania za powstrzymanie się od zakazu konkurencji).

Stanowisko powyższe potwierdza także wyrok z 4 listopada 2008 r. (I PK 82/2008), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż nie jest dopuszczalna sanacja czy poprawienie pierwotnej umowy o zakazie konkurencji w przypadku, gdy przed jej podpisaniem rada nadzorcza nie wyraziła kolegialnie woli zawarcia takiej umowy. W umowie o zakazie konkurencji, warunek jej ważności związany z

zawarciem jej na piśmie prowadzi do stwierdzenia, że również oświadczenie woli spółki wyrażane przez radę nadzorczą kolegialnie musi być podjęte przed podpisaniem umowy o zakazie konkurencji. Skoro ważność umowy o zakazie konkurencji ze względu na wymóg formy pisemnej sprawdza się na chwilę jej zawarcia, to rozciąga się to również na uprzedni wymóg istnienia woli spółki (w postaci uchwały rady nadzorczej) zawarcia z członkiem zarządu umowy o zakazie konkurencji. Sama świadomość warunków takiej umowy lub też zwyczaj panujący w danej spółce bez wyrażenia kolegialnej woli przez radę nadzorczą nie są wystarczające dla uznania ważności takiej umowy.

Ww. pogląd, że niezachowanie prawidłowej reprezentacji spółki przy zawieraniu umowy o zakazie konkurencji z członkiem zarządu powoduje jej bezwzględną nieważność został wyrażony także w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, tj. w wyroku z 28 kwietnia 2010 r. (I PK 208/2009) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2012 r. (II PK 159/11).

Reasumując:

- umowy o zakazie konkurencji zawierane z pracownikami – członkami zarządu spółek kapitałowych, wymagają dla swej ważności reprezentacji spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia,

- w przypadku reprezentacji spółki przez radę nadzorczą, oświadczenie woli za spółkę przy zawieraniu umów z członkami zarządu musi być złożone w postaci uchwały rady nadzorczej, a dokonanie czynności techniczno-prawnej polegającej na podpisaniu umowy może należeć do członka rady nadzorczej (np. przewodniczącego rady nadzorczej), pod warunkiem posiadania umocowania w postaci uchwały rady nadzorczej upoważniającej tego członka rady nadzorczej do dokonania tej czynności (wykonania uchwały rady nadzorczej),

- skutkiem prawnym zawarcia umowy o zakazie konkurencji z członkiem zarządu przez osobę, która nie była do tego uprawniona jest bezwzględna nieważność umowy, sama świadomość uprawnionego organu spółki w zakresie warunków takiej umowy lub też zwyczaj panujący w danej spółce nie są wystarczające dla uznania ważności takiej umowy.

radca prawny Miłosz Hady